

Piotr Szczepanik, Wiatr i ja

Choć jest nas tylko dwóch
Wiatr i ja, tylko my
Dziś też nie wspomnę mu
O kimś kto umknął mi
Jest tak daleko stąd
Do tych dni, do tych spraw
Za mgłą pozostał ląd -
Po cóż więc wracać tam?

A morze gra u naszych stóp
Swoją koncert na tysiąc fal
Biegających z dali i w dal
W welonach pian
Powtarza mi przyjaciel wiatr
Legendy z tysiąca mórz
O żaglach sprzed lat
Co szły z nim w tan
Choć się nie zdradzi z tym
Tęskni też ten mój wiatr
Za tą fregatą z mgły
Która mu umknęła w świat

W świat, w świat
Umknęła w świat